

Sygn. akt I C 217/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Gajewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 marca 2022 r. w P.

sprawy z powództwa M. C. (1) (poprzednie nazwisko: C.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. C. (1) (poprzednie nazwisko: C.) kwotę 2 833,65 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści trzy złote 65/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.05.2018r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. C. (1) (poprzednie nazwisko: C.) kwotę 872 zł (osiemset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za czas po upływie tygodnia od doręczenia wyroku do dnia zapłaty.

III. Nakazuje zwrócić powódce M. C. (1) (poprzednie nazwisko: C.) kwotę 28 zł (dwadzieścia osiem złotych) tytułem części niewykorzystanej zaliczki zapisanej pod pozycją 50003188334.

Sygn. akt I C 217/21

UZASADNIENIE

M. C. (1) (poprzednio C.) wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 2 833,65 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 kwietnia 2018 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) -klasa, nr rej. (...), którego posiadaczem był K. K..

W dniu 13 kwietnia 2018 roku szkoda została zgłoszona pozwanej, albowiem sprawca szkody, w chwili jej zaistnienia miał zawartą z pozwaną ważną umowę ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwana uznała swoją odpowiedzialność w ramach udzielonej ochrony ubezpieczeniowej i przyznała poszkodowanemu ustalone przez siebie odszkodowanie w łącznej kwocie 2 554,24 złotych brutto. Odszkodowanie to zostało ustalone przez Ubezpieczyciela w oparciu o kryterium kosztu naprawy pojazdu. Przyznana kwota odszkodowania nie stanowiła jednakże pokrycia szkody poniesionej przez poszkodowanego w pełnej wysokości.

W dniu 28 stycznia 2021 roku poszkodowany przeniósł w drodze umowy cesji, służącą mu względem ubezpieczyciela wiarygodność z tytułu doznanej szkody, na rzecz powódki. Powódka sporządziła kosztorys dla ustalenia prawidłowej wartości szkody, jaką powinien pokryć ubezpieczyciel. Sporządzona została przez rzeczoznawcę stosowna kalkulacja, wedle której wysokość szkody jaka powinna zostać zrefundowana przez Ubezpieczyciela z tytułu szkody wyrządzonej przez sprawcę zdarzenia wynosi 5 387,89 złotych brutto.

Powódka stoi na stanowisku, że ustalone w oparciu o kalkulację sporządzoną przez Ubezpieczyciela odszkodowanie jest zaniżone.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym sygn. akt I Nc 157/21 w dniu 10 maja 2021 roku Sąd Rejonowy w Pieszku zasądził od pozwanej na rzecz powódki całość dochodzonego roszczenia wraz z kosztami postępowania.

W terminie przepisany powódka wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu przyznała, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez K. K. wskutek uszkodzenia jego pojazdu marki W. nr rej. (...) w dniu 12 kwietnia 2018 roku. Pozwany ustalił wysokość odszkodowania na pokrycie kosztów naprawy jego auta na kwotę 2 554,24 złotych. Odszkodowanie na naprawę auta obliczone zostało wedle kalkulacji sporządzonej przez pozwanego. Poszkodowany nie udokumentował bowiem poniesienia kosztów naprawy, a w szczególności tego, że koszty te przewyższały wypłaconą przez pozwaną kwotę odszkodowania. Poszkodowany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń odnośnie wysokości zapłaconego mu odszkodowania.

Wskazała, że poszkodowanego informowano o możliwości naprawy jego auta w jednym z warsztatów zrzeszonych w sieci naprawczej (...) Spółki Akcyjnej z rozliczeniem jej kosztów w formie bezgotówkowej i z udzieleniem gwarancji jakości wykonanej naprawy. Informowano go również, że jeśli zdecyduje się na naprawę w jednym z warsztatów (...) S.A., a kosztorys naprawy w warsztacie do którego się uda będzie opiewał na wyższą kwotę niż ustalona przez (...) S.A. to nadal będzie mógł skorzystać z oferty pozwanego, a koszty transportu do wskazanego warsztatu pokryje (...) S.A. Zastrzeżono też, że w przypadku podjęcia naprawy w warsztacie innym niż wskazany przez pozwanego wysokość naprawy będzie zaakceptowana tylko do kwoty kosztów naprawy w (...) S.A.

Pozwana wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności za dobrowolne decyzje poszkodowanych, mogące skutkować bezzasadnym zwiększeniem rozmiarów szkody. Granicą odpowiedzialności pozwanej są koszty celowe, ekonomiczne, uzasadnione, które nie mogą być wyższe od poniesionej szkody.

Pozwana z ostrożności procesowej wskazała, że bezzasadne jest także żądanie zapłaty odsetek od dochodzonej pozewem kwoty poczynając od 14 maja 2018 roku. Zaznaczyła, że poszkodowany nie zgłaszał względem pozwanej żadnych reklamacji z tytułu wysokości zapłaconego mu odszkodowania, a o pretensjach powódki pozwana powzięła wiadomość dopiero po trzech latach na skutek doręczenia mu wezwania z 10 kwietnia 2021 roku, zakreślającego 3 dni na zapłatę. W ocenie pozwanej nie sposób uznać, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą za okres sprzed kwietnia 2021 roku.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 kwietnia 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego pojazd marki M. (...), nr rej. (...), należący do K. K. został uszkodzony.

W dacie powyższego zdarzenia sprawca szkody objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 13 kwietnia 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. została zawiadomiona o szkodzie powstałej w pojeździe marki M. (...) na skutek zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2018 roku.

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, uznał swoją odpowiedzialność i decyzją z dnia 20 kwietnia 2018 roku przyznał i wypłacił K. K. odszkodowanie w kwocie 2 554,24 złotych.

K. K. usunął szkodę w części we własnym zakresie. Część szkody nie została usunięta.

W dniu 28 stycznia 2021 roku K. K. zawarł umowę cesji wierzytelności z M. C. (1) (poprzednio C.), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Odszkodowania, Windykacja, (...), M. C. (1) (poprzednio C.), na mocy której przelał na rzecz M. C. (1) swoje wierzytelności przysługujące jej od (...) S.A. za szkodę komunikacyjną o numerze (...) na pojeździe marki M. (...) o numerze rej. (...) mającą miejsce w dniu 12 kwietnia 2018 roku.

(okoliczności bezsporne, dowód: umowy cesji k. 13-14, dokumenty: zgłoszenie szkody, kalkulacja kosztów, decyzja z 20.04.2018r. znajdujące się w aktach szkody na załączonej płycie CD k. 28 zeznania świadka K. K. k. 48)

Pismem z 10 kwietnia 2021 roku M. C. (2) wezwała (...) Spółkę Akcyjną do zapłaty kwoty 2 833,65 złotych, w terminie 3 dni

(dowód: pismo z 10.04.2021r. k. 8)

Koszt brutto naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 5 523,03 złotych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, wyceny wartości pojazdów, kosztorysowanie i ocena jakości napraw k. 104-115)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.), z tą jednak istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, dłuższy lub krótszy, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania, na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych, przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11 rozstrzygnął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za szkodę powstałą w pojeździe marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) była bezsporna, podobnie jak zakres uszkodzeń powstałych w tym pojeździe na skutek zdarzenia z 12 kwietnia 2018 roku.

Spór koncentrował się na ustaleniu kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu i w konsekwencji na ustaleniu wysokości należnego powódce odszkodowania.

Powołany na wniosek strony powodowej biegły sądowy z zakresu techniki motoryzacyjnej, wyceny wartości pojazdów, kosztorysowania i oceny jakości napraw, M. Z., w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził, że koszty naprawy pojazdu M. (...) o nr rej. (...) wyniósł 5 523,03 złotych brutto.

Należy podkreślić, że zakres uszkodzeń oraz sposób ich naprawy zostały uzgodnione i nie były przedmiotem sporu. Biegły podkreślił, że nie jest znana pełna historia pojazdu, a pozwany nie dokonał oględzin.

Biegły w swojej opinii wskazał, że w pojeździe domyślnie były części oryginalne. Podkreślił, że zamienniki dostępne w handlu nie spełniają kryterium pełnowartościowych części zamiennych. Ceny zamienników, zawarte w programach ubezpieczycieli są często nierealne i nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Wskazał, że w naprawianych samochodach powinny być montowane tylko części zalecane przez producenta pojazdu – części oryginalne. Naprawa przy użyciu części nowych, oryginalnych daje gwarancję odpowiedniej jakości, trwałości oraz przywrócenia własności użytkowych i bezpieczeństwa pojazdu. Biegły wskazał również, że stawka wskazana przez pozwaną – 49 złotych netto jest poniżej najniższej stawki rynkowej, natomiast stawka powódki – 100 złotych netto, jest bliżej dolnego poziomu cen.

Sąd w pełni podziela opinię biegłego, bowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadała w sposób wyczerpujący i zrozumiały na postawione pytanie, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia sporządzona została przez biegłego M. Z. zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Biegły przy wydawaniu opinii dysponował całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Ponadto należy podkreślić, iż opinia ta nie była kwestionowana przez strony sporu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka K. K., który podał, iż dotychczas przeprowadził on naprawę we własnym zakresie, jedynie w części. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, dla odpowiedzialności ubezpieczyciela nie ma znaczenia, jakim kosztem i czy w ogóle poszkodowany dokonał naprawy pojazdu. Roszczenie o świadczenia należne w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie

ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 27.06.1988r., I CR 151/88, Legalis; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15.11.2001r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 i powoływane tam orzeczenia). Niezależnie zatem od tego, czy uszkodzony naprawił uszkodzony pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed zdarzenia powodującego szkodę.

Należy również podnieść, iż poszkodowany nie miał obowiązku skorzystania z oferty pozwanego ubezpieczyciela i dokonania naprawy w warsztacie współpracującym z pozwanym. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu oferującego usługi najtańsze. Poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. W praktyce będą to zazwyczaj autoryzowane warsztaty naprawcze związane z określoną marką samochodu i prowadzące obsługę serwisową pojazdu. Wybierając takie warsztaty, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Co więcej, wybranemu warsztatowi naprawczemu poszkodowany mógłby powierzyć naprawę kompleksową, jeżeli obejmowałaby ona kilka różnych fragmentów uszkodzonego pojazdu (tak, m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 13.06.2003r., III CZP 32/03, Legalis). W interesie poszkodowanego leży przede wszystkim naprawa umożliwiająca przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a niezbędnymi kosztami naprawy są koszty wynikające ze stawek obowiązujących w warsztacie, któremu powierzył on wykonanie naprawy.

Reasumując, w oparciu o wyliczenia biegłego i na podstawie powołanych wyżej przepisów, mając na uwadze kwotę wypłaconą już powodowi tytułem odszkodowania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną pozewem kwotę 2 833,65 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2018 roku do dnia zapłaty. Należy zauważyć, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie istniały takie przeszkody, które nie pozwalałyby w terminie 30 dni licząc od dnia 13 kwietnia 2018 roku określić wysokości należnego odszkodowania, tym bardziej, że już w dniu 20 kwietnia 2018 roku ustaliła wysokość szkody w dniu 20 kwietnia 2018 roku. Pozwana była zobowiązana już wtedy wypłacić całość należnego poszkodowanemu odszkodowania, zatem należało uznać za zasadne roszczenie o odsetki od dnia 14 maja 2018 roku. Podstawę zasądzenia odsetek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

O kosztach procesu Sąd orzekł według norm przepisanych w oparciu o przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W tym przypadku jest kwota 200,00 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu i kwota 672,00 zł tytułem zwrotu zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2020r., poz. 755), Sąd zwrócił powódce M. C. (1) kwotę 28 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego.